

Sygn. akt VI U 111/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marcin Bik
Protokolant:	Justyna Penkul

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy E. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanego Okręgowego Inspektoratu Pracy w W.

o zasiłek chorobowy

na skutek odwołań E. L. oraz Okręgowego Inspektoratu Pracy w W.

od decyzji z dnia 2 lutego 2017 roku znak: (...)

oddala odwołania.

Sygn. akt: VI U 111/17

## UZASADNIENIE

W dniu 9 marca 2017 roku (data prezentaty) odwołująca się E. L. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 2 lutego 2017 roku, znak (...) - (...)12 odmawiającej jej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru, przyznającej prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru oraz uznającą, iż powstała nadpłata zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 9 czerwca 2016 roku w łącznej kwocie brutto 3.433,36 zł (odwołanie k. 1).

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 23 marca 2016 roku uległa wypadkowi przy pracy. Jak wskazano w protokole powypadkowym, zdarzenie w drodze do pracy było bezpośrednią przyczyną choroby, ponieważ nigdy wcześniej taka choroba nie wystąpiła. Przyczyną zewnętrzną było wtargnięcie pieszego na jezdnię i nagłe, ostre hamowanie, co w konsekwencji spowodowało mocne odrzucenie skarżącej do przodu. Ponieważ odwołująca się była przypięta pasami, szarpnięcie spowodowało ból w dolnej części kręgosłupa oraz prawego barku. Odwołująca się nigdy wcześniej nie chorowała, nie skarżyła się na tego typu dolegliwości (odwołanie k. 1-2).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 7 kwietnia 2017 roku (data prezentaty) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania (odpowiedź na odwołanie k. 11).

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonej decyzji było stwierdzenie, że zdarzenie z dnia 23 marca 2016 roku nie zostało uznane za wypadek w drodze do pracy, bowiem dolegliwości odwołującej się w opinii lekarza orzecznika ZUS spowodowane są chorobą samoistną, a nie przyczyną zewnętrzną, zaś dokumentacja medyczna nie potwierdza zmian pourazowych. W tej sytuacji w okresie niezdolności do pracy odwołująca się powinna otrzymywać zasiłek chorobowy w wysokości 80% podstawy wymiaru, co orzeczono zaskarżoną decyzją (odpowiedź na odwołanie k. 11-12).

W dniu 10 marca 2017 roku (data prezentaty) zainteresowany Okręgowy Inspektorat Pracy w W. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w W. z dnia 2 lutego 2017 roku, znak (...) - (...)12 odmawiającej E. L. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru, przyznającej prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru oraz uznającą, iż powstała nadpłata zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 9 czerwca 2016 roku w łącznej kwocie brutto 3.433,36 zł (odwołanie k. 1 akt VI U 304/17).

W uzasadnieniu wskazał, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie jest niesporny, za wyjątkiem okoliczności, wskutek której ubezpieczona E. L. doznała urazu kręgosłupa oraz prawego barku. W aktach osobowych ubezpieczonej brak jest jakichkolwiek dokumentów odzwierciedlających odbywanie leczenia chorób kręgosłupa lub obręczami kończyny dolnej. Nie sposób zaaprobować twierdzeń organu rentowego jakoby nie zaistniała przyczyna zewnętrzna (odwołanie k. 2 akt VI U 304/17).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 7 kwietnia 2017 roku (data prezentaty) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania (odpowiedź na odwołanie k. 11 akt VI U 304/17).

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonej decyzji było stwierdzenie, że zdarzenie z dnia 23 marca 2016 roku nie zostało uznane za wypadek w drodze do pracy, bowiem dolegliwości odwołującej się w opinii lekarza orzecznika ZUS spowodowane są chorobą samoistną, a nie przyczyną zewnętrzną, zaś dokumentacja medyczna nie potwierdza zmian pourazowych. W tej sytuacji w okresie niezdolności do pracy odwołująca się powinna otrzymywać zasiłek chorobowy w wysokości 80% podstawy wymiaru, co orzeczono zaskarżoną decyzją (odpowiedź na odwołanie k. 11-12 akt VI U 304/17).

Zarządzeniem z dnia 17 października 2017 roku Sąd połączył sprawę o sygn. akt VI U 304/17 ze sprawą niniejszą do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (zarządzenie k. 35 akt VI U 304/17).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołująca się była zatrudniona w Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowym Inspektoracie Pracy w W. na stanowisku (...) pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 7 kwietnia 2016 roku została odwołana ze stanowiska (pismo k. 4 akt rentowych).

Skarżąca codziennie pokonywała drogę do pracy służbowym samochodem osobowym (zeznania R. O. k. 96v-97 – e-protokół (...)(...)

E. A. – kierownik BHP w Okręgowym Inspektoracie Pracy w W. otrzymała informację z Sekretariatu Okręgowego Inspektoratu Pracy w W. o złożonym przez odwołującą się piśmie w sprawie zgłoszenia wypadku w drodze do pracy. E. A. otrzymała od odwołującej się zaświadczenia od lekarza oraz oświadczenie, które miało pochodzić od kierowcy i uczestnika zdarzenia - K. S.. Kierownik BHP rozmawiała na temat zdarzenia z odwołującą się, nie rozmawiała natomiast z kierowcą (zeznania E. A. k. 88 – e-protokół (...)(...)

W dniu 11 kwietnia 2016 roku kierownik BHP w Okręgowym Inspektoracie Pracy w W. E. A. sporządziła kartę wypadku w drodze do pracy nr (...). Jako poszkodowaną wskazano odwołującą się E. L., która do pracy i z pracy dojeżdża samochodem służbowym jako pasażer. W karcie wypadku podano, iż w dniu 23 marca 2016 roku podróżowała do pracy wraz z kierowcą K. S. samochodem osobowym marki H. (...), który posiadał ważne badania techniczne. Jadąc ulicą (...) ok. godz. 7:20 K. S. miał gwałtownie zahamować z powodu nagłego wtargnięcia przechodnia na jezdnię. Ostre hamowanie spowodowało silne szarpnięcie. Odwołująca się siedziała na tylnym siedzeniu i była przypięta pasami. W karcie wskazano nadto, iż po wyjściu z samochodu czuła niepokojący ból kręgosłupa w odcinku lędźwiowym oraz w okolicach prawego barku. Następnego dnia udała się do lekarza pierwszego kontaktu i w następstwie leczenia przebywała na zwolnieniu lekarskim. Zdarzenie uznano za wypadek przy pracy (karta wypadku k. 11-12 akt rentowych; zeznania E. A. k. 88 – e-protokół (...)(...)

Do karty wypadku dołączono wyjaśnienia poszkodowanego, w których odwołująca się potwierdziła okoliczności zdarzenia wskazane w karcie wypadku. Wskazała, iż w dniu 23 marca 2016 roku podróżowała do pracy samochodem służbowym marki H., a kierowcą był K. S. (wyjaśnienia poszkodowanego k. 13 akt rentowych).

Załącznik do karty wypadku stanowiło również oświadczenie datowane na 5 kwietnia 2016 roku podpisane przez K. S.. W oświadczeniu podano, iż w dniu 23 marca 2016 roku prowadził samochód na trasie J.-W. ul. (...) i zauważył, że w wyniku ostrego hamowania torba odwołującej się spadła na podłogę, a ona sama nie skomentowała zdarzenia (oświadczenie k. 14 akt rentowych).

Ww. oświadczenie, które miało pochodzić od kierowcy K. S., w rzeczywistości zostało napisane przez ubezpieczoną E. L.. K. S. pracuje w pokoju wraz z innym pracownikiem archiwum - K. R.. W dniu 5 kwietnia 2016 roku we wskazanym pokoju zjawiała się odwołująca i poprosiła o wezwanie K. S.. K. R. zadzwoniła po kierowcę, który w tym czasie przebywał w towarzystwie innego kierowcy zatrudnionego w Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowym Inspektoracie Pracy w W. – R. O.. Po pojawieniu się K. S. odwołująca się przedstawiła mu przedmiotowy sporządzony przez siebie tekst oświadczenia do podpisania. K. S. podpisał oświadczenie w obecności E. L. (zeznania K. S. k. 27v – e-protokół (...)(...); zeznania K. R. k. 97 – e-protokół (...)(...)

K. S. przeczytał oświadczenie pobieżnie. W rozmowie z R. O., która miała miejsce bezpośrednio po podpisaniu dokumentu, K. S. przyznał, iż nie powinien był podpisywać tego oświadczenia. K. S. w dniu 23 marca 2016 roku nie prowadził samochodu, a w czasie jego jazdy w jakimkolwiek innym dniu nie miało miejsca zdarzenie z wtargnięciem pieszego na jezdnię i ostrym hamowaniem (zeznania K. S. k. 27v – e-protokół (...)(...) zeznania R. O. k. 96v-97 – e-protokół (...)(...)

W dniu 23 marca 2016 roku w godz. 6:00-7:40 pracownik PIP R. O. dokonywał przewozu odwołującej się samochodem osobowym marki H. (...) nr rej. (...) na trasie J.-W. ul. (...). W czasie jazdy nie wydarzyło się żadne niebezpieczne ani nietypowe zdarzenie. Z przejazdu wystawiono kartę drogową nr (...) (zeznania R. O. k. 96v-97 – e-protokół (...)(...) karta drogowa k. 51).

Natomiast w dniu 24 marca 2016 roku K. S. dokonywał przewozu odwołującej się samochodem osobowym marki H. (...) nr rej. (...) na trasie J.-W. ul. (...) w godz. 6:00-7:40. W tym dniu wystawiono kartę drogową nr (...). Dzień wcześniej K. S. pracował w godz. 10:00-18:00, nie wykonywał w tym dniu żadnych przejazdów (zeznania K. S. k. 27v – e-protokół (...)(...) karta drogowa k. 52; lista obecności k. 39).

W dniu 24 marca 2016 roku odwołująca się odbyła wizytę lekarską u specjalisty medycyny rodzinnej. W karcie choroby odnotowano, iż zgłaszała ból dyskopatyczny występujący od wczoraj (tj. 23 marca 2016 roku). W kwietniu i maju 2016 roku u odwołującej się występował ostry zespół bólowy kręgosłupa (historia choroby k. 85; dokumentacja medyczna k. 34-35).

Odwołująca się była niezdolna do pracy nieprzerwanie w okresie od dnia 30 marca 2016 roku do dnia 8 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia 31 maja 2016 roku (zwolnienia lekarskie k. 5-8 akt rentowych).

Opinią z dnia 28 grudnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. nie uznał zdarzenia z dnia 23 marca 2016 roku za wypadek w drodze do pracy. Główny Lekarz Orzecznik ZUS na podstawie przedłożonej dokumentacji medycznej ocenił, że odwołująca się cierpi na przewlekłe, samoistne schorzenie kręgosłupa z wielopoziomową dyskopatią, która charakteryzuje się nawracającymi dolegliwościami bólowymi. Organ rentowy wskazał, iż dokumentacja medyczna nie potwierdza zmian pourazowych powstałych w wyniku gwałtownego przyhamowania (opinia k. 34 akt rentowych).

Decyzją z dnia 2 lutego 2017 roku, znak (...) - (...)12 Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił odwołującej się E. L. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru, przyznał prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru oraz uznał, iż powstała nadpłata zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 9 czerwca 2016 roku w łącznej kwocie brutto 3.433,36 zł, którą płatnik składek nienależnie rozliczył w ciężar składek na ubezpieczenie społeczne (decyzja k. 44-45 akt rentowych).

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż zgodnie z opinią I Oddziału ZUS w W. z dnia 28 grudnia 2016 roku zdarzenie, jakiemu uległa w dniu 23 marca 2016 roku nie zostało uznane za wypadek przy pracy, ponieważ nie spełnia przesłanek definicji wypadku w drodze do pracy – brak jest przyczyny zewnętrznej – choroba samoistna. Ponadto niezdolności do pracy od dnia 10 czerwca 2016 roku do dnia 6 października 2016 roku zostały orzeczone z tytułu innej jednostki chorobowej niż trwające w okresie od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia 8 czerwca 2016 roku. W związku z tym, brak jest podstaw do wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru w związku z wypadkiem w drodze do pracy. Natomiast ubezpieczona zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy zgodnie z art. 92 k.p. oraz do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 15 kwietnia 2016 do dnia 29 września 2016 roku w wysokości 80% podstawy wymiaru. Z uwagi na fakt, iż płatnik składek wypłacił odwołującej się zasiłek chorobowy za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 9 czerwca 2016 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru, powstała nadpłata świadczenia w kwocie brutto 3.433,36 zł, która nie podlega rozliczeniu w ciężar składek na ubezpieczenie społeczne (decyzja k. 44-45 akt rentowych).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy oraz aktach rentowych w zakresie opisanym wyżej z przywołaniem odpowiednich kart akt sprawy, a także na podstawie zeznań świadków: E. A., K. R., K. S. oraz R. O.. Zeznania ww. świadków były logiczne i spójne oraz korespondowały ze sobą nawzajem. Znamienne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były zeznania K. S. oraz R. O., którzy wykonywali u zainteresowanego przewozy odwołującej się z jej miejsca zamieszkania do miejsca pracy. Świadkowie wskazali, iż ani w dniu 23 marca 2016 roku, ani 24 marca 2016 roku podczas jazdy nie doszło do żadnego niebezpiecznego zdarzenia czy wtargnięcia pieszego na jezdnię i konieczności gwałtownego hamowania. Sąd dał wiarę świadkom, że takie zdarzenie nie miało miejsca. Z karty drogowej z dnia 23 marca 2016 roku (k. 51) wynika, że we wskazanym dniu ubezpieczoną wiózł z domu do pracy świadek R. O.. Świadczeniowi okazano na rozprawie wskazaną kartę drogową. Świadek kategorycznie zeznał, że to on wypełniał kartę tego samego dnia i nie ma możliwości, żeby było to niezgodne ze stanem rzeczywistym. W ocenie Sądu brak jest przesłanek, które przemawiałyby za odmową wiarygodności jego zeznań. Ponadto Sąd dał wiarę K. S., iż oświadczenie z dnia 5 kwietnia 2016 roku dołączone do karty wypadku podpisał bez większego namysłu. Same okoliczności podpisania tego oświadczenia zdaniem Sądu budziłyby już poważne wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń w nim zawartych. Tekst oświadczenia przygotowała i przedstawiła do podpisu świadkowi ubezpieczona. Ani E. L., ani sporządzająca kartę wypadku E. A. nie rozmawiały na ten temat ze świadkiem. Przedstawienie przez przełożonego oświadczenia do podpisu mogło wywołać u podwładnego pewną presję co do zachowania się w zaistniałych okolicznościach. Wypada wskazać, że świadek K. S. podzielił się refleksją co do nieprawidłowego własnego zachowania w rozmowie ze świadkiem R. O. bezpośrednio po podpisaniu dokumentu. Również w nieodległym przedziale czasu (kilku dni - tygodnia) w rozmowie z K. R. mówił, że nie przypomina sobie takiego zdarzenia. Sąd nie dostrzega przesłanek, dla których świadek K. S. miałby nie zeznawać prawdy.

Sąd w całości nie dał wiary odwołującej się k. 97v-98v - e-protokół (...) (...) oraz k. 99 - e-protokół (...) (...) Zeznania odwołującej się nie były spójne oraz nie korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Odwołująca w momencie gdy zobaczyła kartę drogową z dnia 23 marca 2016 roku, z której wynikało, że K. S. nie prowadził tego dnia samochodu, stwierdziła, iż jednak do zdarzenia mogło dojść 24 marca 2016 roku. Skarżąca nie była w stanie podać daty zdarzenia, jej stanowisko zmieniało się w zależności od przedstawianego materiału dowodowego. Sąd nie dał wiary odwołującej się co do faktu, iż w czasie prowadzenia samochodu służbowego przez kierowcę K. S. doszło do zdarzenia z wtargnięciem pieszego na jezdnię i ostrym hamowaniem, na skutek którego odwołująca się miała odczuwać silne bóle kręgosłupa. W ocenie Sądu datą, w której miało dojść do zdarzenia jest data wskazana w karcie wypadku, tj. ta, na którą na początku wskazywała ubezpieczona – 23 marca 2016 roku. Koresponduje ona z historią choroby z (...) Centrum (...) (k. 85), w szczególności z wpisem z dnia 24 marca 2016 roku, w którym podano, że ból odwołująca zaczęła odczuwać „nagle od wczoraj”. Jednak jak wynika z zeznań świadków K. S. oraz R. O., karty drogowej (k. 51) oraz listy obecności (k. 39), to R. O. w dniu 23 marca 2016 roku wiozł E. L. do pracy. Omyłka co do osoby kierowcy nie mogła również pozostać bez wpływu na ocenę wiarygodności zeznań ubezpieczonej. Gdyby opisane w karcie wypadku zdarzenie miało miejsce, to z uwagi na nietypowość zajścia z pewnością ubezpieczona zapamiętałaby osobę kierowcy. Zeznania odwołującej nie znalazły potwierdzenia ani w zeznaniach K. O., ani R. O.. Tylko na marginesie wypada wskazać, że dokumentacja medyczna nie wskazuje na zmiany urazowe u odwołującej się, lecz na chorobę dyskopatyczną kręgosłupa. W ocenie Sądu wersja odwołującej się nie jest ze sobą spójna, nie układa się w logiczną całość.

Autentyczność i treść dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy nie była kwestionowana przez żadną ze stron, toteż Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie. Wyjątkiem jest tu znajdujące się w aktach oświadczenie, które miało pochodzić od K. S.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, co do okoliczności towarzyszących podpisaniu tego dokumentu (o czym wyżej). W konsekwencji jedyne co można o wskazanym oświadczeniu powiedzieć, to to, iż istotnie zostało przez świadka podpisane. Natomiast jego treść nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu zdarzeń.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Odwołanie jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 57b ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 roku, poz. 1383) za wypadek w drodze do pracy lub z pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze do lub z miejsca wykonywania zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego, jeżeli droga ta była najkrótsza i nie została przerwana. Jednakże uważa się, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy, mimo że droga została przerwana jeżeli przerwa była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby, a także wówczas, gdy droga, nie będąc drogą najkrótszą, była dla ubezpieczonego, ze względów komunikacyjnych, najdogodniejsza.

Za drogę do pracy lub z pracy uważa się oprócz drogi z domu do pracy lub z pracy do domu również drogę do miejsca lub z miejsca:

- 1) innego zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego;
- 2) zwykłego wykonywania funkcji lub zadań zawodowych albo społecznych;
- 3) zwykłego spożywania posiłków;
- 4) odbywania nauki lub studiów (ust. 2 ww. art).

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, iż zdarzenie, na które powoływała się odwołująca – w czasie prowadzenia samochodu służbowego przez kierowcę K. S. doszło do zdarzenia z wtargnięciem pieszego na jezdnię i ostrym hamowaniem, na skutek którego odwołująca się miała odczuwać silne bóle kręgosłupa – nie miało miejsca. Wobec powyższego, na skutek ustalenia, iż takie zdarzenie w ogóle nie zaistniało, brak jest podstaw do twierdzenia, że odwołująca się uległa wypadkowi w drodze do pracy.

W ocenie Sądu poważne wątpliwości budzą okoliczności sporządzenia oświadczenia z dnia 5 kwietnia 2016 roku K. S. co do okoliczności zdarzenia z dnia 23 marca 2016 roku. Odwołująca się sama sporządziła to oświadczenie i podała kierowcy do podpisu. K. S. w obecności odwołującej się - przełożonej, bez namysłu i zapewne pod presją podpisał to oświadczenie. Sąd przy tym nie dał wiary odwołującej się, iż K. S. nie korzysta biegle z komputera i stąd powstała konieczność sporządzenia takiego oświadczenia niejako za niego. Zdaniem Sądu nie jest to przekonujący argument, gdyż nie ma przeszkód, aby takie oświadczenie sporządzić odręcznie i dołączyć do karty wypadku. Takie „ułatwienie” sporządzenia oświadczenia jest szczególnie wątpliwe mając na uwadze w jakiej instytucji do powyższego doszło i że dotyczyło to osoby na kierowniczym stanowisku we wskazanej instytucji. Państwowa Inspekcja Pracy jest organem powołanym do sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 roku o Państwowej Inspekcji Pracy, tekst jedn. Dz. U. z 2017 roku, 786 ze zm.). Sąd dał wiarę K. S., iż takie zdarzenie nie miało miejsca. Również inny kierowca - R. O. nie potwierdził, że podobne zdarzenia nastąpiło w czasie prowadzenia przez niego pojazdu.

Ponadto niespójność zeznań odwołującej się co do daty samego wypadku również stanowi podstawę nieuznania zdarzenia za wypadek w drodze do pracy. Odwołująca w momencie gdy zobaczyła kartę drogową z dnia 23 marca 2016 roku, z której wynikało, że K. S. nie prowadził tego dnia samochodu, stwierdziła, iż jednak do zdarzenia miało dojść 24 marca 2016 roku. Z kolei gdy zobaczyła dokumentację medyczną z dnia 24 marca 2016 roku stwierdziła, iż nie mogła być u lekarza tego samego dnia co wypadek. Ponadto w historii choroby widnieje wzmianka, że dolegliwości zaczęła odczuwać od wczoraj, tj. od 23 marca 2016 roku. Również zapisy w dokumentacji medycznej odwołującej się wskazują na bóle dyskopatyczne, a także na zmiany chorobowe bez zmian urazowych. Odwołująca się nie przedstawiła dokumentacji medycznej świadczącej o pourazowym charakterze jej dolegliwości, jednak nie miało to decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Na powyższym zaważyła ocena materiału dowodowego, który nie potwierdził, że doszło do zdarzenia opisanego w karcie wypadku.

Konsekwencją ustalenia, iż do zdarzenia stanowiącego wypadek w drodze do pracy w ogóle nie doszło było również nieprzeprowadzanie przez Sąd dowodów z opinii biegłych lekarzy sądowych, bowiem takie stwierdzenie ten środek dowodowy samo w sobie wykluczało.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.